



Sypialnia królewska w zamku monachijskim. Z raju bolszewickiego w Niemczech: Pracownia króla bawarskiego w zamku monachijskim.

Podhalanie na froncie.

O ile w wielu wypadkach lud nasz podsycany nierozumną i szkodliwą agitacją stronnictw nie zrozumiał obecnej sytuacji, o tyle często mamy do wody, że myśli on zdrowo i Polskę kocha całą duszą nie wdając się w daskuszę polityczną.

Swiadczy o tem stanowisko naszych górali. Czem jest dla nas Spisz i Orawa wiedzą dobrze, a czego potrzebuje powstająca Ojczyzna wskazują czynem. Dość wspomnieć o brygadzie Galicy, który tyle ludu zaciągnął pod broń, każąc im myśleć po polsku, a nie w myśl pewnych partyjnych przesłanek, okazując, że tu trzeba inaczej czuć, jak ci w Słojmie. Pomoc formacji podhalańskich, idących do boju z brawurą obrońców króla Jana Kazimierza, wskazujących dzisiejszym racławickim Bartoszem inny punkt działania, aniżeli ten, jaki wytyczyli im ich „duchowi“ przewodcy wskazuje, że tam polska myśl żyje i żyć będzie. Tam nie zna się tej lub innej drogi, tam wie się tylko, że Ojczyzna woła, wbrew często bolesnym aksjomatom naszych polityków.

Załączona reprodukcja przedstawia dzielnych Podhalańczyków, walczących na froncie lwowskim, z których już bardzo wielu padło śmiercią bohaterską a inni trwają dzielnie na niebezpiecznych stanowiskach.

Dyktator żywnościowy.

Z chwilą kiedy na frontach bojowych umilkły armaty, ze wszystkich krajów dotkniętych straszną pożogą wojenną rozległ się w kierunku Ameryki

na powolne zamieranie w nędzy. To też z Ameryką na czele został zorganizowany osobny departament, którego zadaniem jest dostarczanie na polecenie konferencji obradującej w Paryżu żywności tym państwom, które zawarły już umowy wstępne z koalicją, a tem samem zwolnione od wojennej blokady mogą być przez Amerykę prowiantowane. Do takich państw należy obecnie i Polska, która jedynie dzięki skutecznej pomocy Ameryki potrafiła przetrwać ciężki tegoroczny przednówek i będzie mogła zasieć swe pola, zabezpieczając się przed wzrastającą nędzą.

Na czele tego urzędu żywnościowego stoi dyktator żywnościowy Europy, Mr. C. Hoover. W rękach jego spoczywa cały nadzór nad przywozem żywności do Europy. Jego władzy podlegają wszystkie okupowane przez koalicję środki przewozowe mocarstw centralnych i na jego polecenie otrzymują kraje przyznane im racye żywności. Jako pełnomocniczy minister posiada on nieograniczoną władzę i olbrzymi sztab urzędników, którymi obsadził wszystkie najważniejsze

porty i linie kolejowe w Europie. W ten sposób pod jego nadzorem Ameryka zapanowała niepodzielnie prawie nad aprowizacją Europy.

Polska dzięki pomocy Ameryki otrzymuje przez Gdańsk i częściowo przez Szwajcaryę zapasy tłuszczów, maki i ubrań, które stały się podstawą pomocy dla miast i większych środowisk robotniczych.



Minister gen. Łęziowski w Krakowie: Defilada przed ministrem w czasie jego pobytu w Cieszyńcu.

jeden zgodny apel, aby jak najprędzej dostarczyła do Europy żywność, gdyż wygłodzone kraje stają się przez głód środowiskami nędzy, a co za tem idzie wzrastającej z dnia na dzień anarchii. Koalicja zdawała sobie dokładnie sprawę z tego, że pierwszą jej czynnością po zaprzestaniu działań wojennych musi być zaopatrzenie w żywność wygłodzonej Europy, którą blokada i przejścia wojenne skazały



Salon w zamku królewskim monachijskim. Z raju bolszewickiego w Niemczech: Sala jadalna w zamku królewskim w Monachium.